

Liczne dekoracje połączone z precyzyjnie wykonanymi elementami mechanizmów uzasadniają czasami niebotyczne ceny zegarków

CZAS NA GENEWSKI SALON

DLA MIŁOŚNIKÓW ZEGARKÓW ODBYWAJĄCE SIĘ W STYCZNIU GENEWSKIE TARGI SIHH SĄ NICZYM FASHION WEEK DLA FANÓW MODY. NIE TYLKO PREZENTUJĄ KOLEKCJE NAJBARDZIEJ PRESTIŻOWYCH MAREK, ALE RÓWNIEŻ WYZNACZAJĄ KIERUNEK ROZWOJU BRANŻY NA NAJBLIŻSZE DWANAŚCIE MIESIĘCY

SIIH (Salon International de la Haute Horlogerie) to jedna z najważniejszych imprez świata luksusowych czasomierzy. Nie tylko ze względu na to, że możemy na niej podziwiać najbardziej skomplikowane zegarmistrzowskie arcydzieła, ale również dlatego, że w przeciwieństwie do innych targów branżowych – Baselworld, jest to wydarzenie zamknięte. Specjalne zaproszenia trafiają do wyselekcjonowanego grona dystrybutorów, najlepszych klientów, dziennikarzy i oczywiście celebrytów.

Tegoroczna jubileuszowa 25. edycja odbyła się 19–23 stycznia, zgromadziła 14,5 tys. odwiedzających i prezentowała najnowsze osiągnięcia 16 asów zegarmistrzostwa. W gronie wystawców znalazły się takie marki, jak: A. Lange & Söhne, Audemars Piguet, Baume & Mercier, Cartier, Greubel Forsey, IWC, Jaeger-LeCoultre, Montblanc, Panerai, Parmigiani, Piaget, Ralph Lauren, Richard Mille, Roger Dubuis, Vacheron Constantin i Van Cleef & Arples.

Nietrudno zgadnąć, że jednym z przewodnich tematów podnoszonych podczas codziennych pokazów

Manufaktura **Vacheron Constantin** na 260. urodziny przygotowała nową kolekcję zegarków – **Harmony**

stał się skok kursu franka szwajcarskiego. Na szczęście nie zabrakło także zegarkowych emocji i wrażeń, których szczerze dostarczyli niektórzy producenci, serwując niesamowite rozwiązania mechaniczne i doznania estetyczne. Jak co roku ustanowiono także nowe rekordy, i to nie tylko w kategorii cen.

HARMONIA I DOSKONAŁOŚĆ

Najciekawsze nadgarstkowe arcydzieła pokazały dwie manufaktury: szwajcarska Vacheron Constantin i niemiecka A. Lange & Söhne. Obu udało się stworzyć nie tylko coś niemal mechanicznie doskonałego, ale przede wszystkim ładne zegarki, które z pewnością, poza licznymi komplikacjami, będą cieszyły oko właściciela.

Genewski Vacheron Constantin (VC) postanowił uczcić 260. rocznicę swej działalności – jak przystało na jedną z trzech najbardziej prestiżowych marek na świecie – nową kolekcją zegarków pod nazwą Harmony. Inspiracją do jej powstania był model z końca lat 20. ubiegłego stulecia. Utrzymana w duchu vintage rodzina limitowanych czasomierzy z linii Harmony liczy się



Podczas targów SIHH manufaktury starają się pokazać unikatowe rozwiązania wykorzystane w nowych zegarkach



Niemiecka manufaktura **A. Lange & Söhne** udowadnia, że Szwajcaria nie ma monopolu na zegarmistrzostwo z najwyższej półki

dem modeli, z których każdy został wyposażony w mechanizm in-house (czyli stworzony przez VC), srebrne tarcze, stylowe indeksy i kopertę w kształcie poduszki.

Z kolei niemiecki Zeitwerk w nowej odsłonie Minute Repeater manufaktury A. Lange & Söhne potwierdza, że ta marka to zegarmistrzostwo najwyższej miary. Po absolutnie wyjątkowej zeszłorocznej Terralunie, tym razem zaprezentowano zegarek, który oprócz cyfrowego wskazania czasu (godziny widoczne w jednym, a minuty w drugim okienku) wyposażono w uznawaną za jedną z najtrudniejszych do wykonania komplikację repetycji, czyli dźwiękowego „wybijania” czasu. Platynowa koperta i zdobienia mechanizmu dopełniają całość. Szkoda tylko, że zarówno jednym, jak i drugim modelem będą mogli cieszyć się nieliczni, nie tylko ze względu na limitację, ale także cenę.

BIAŁA GWIAZDA NA RYNKU ZEGARKÓW

Skoro już jesteśmy przy temacie cen, warto zwrócić uwagę na markę Montblanc. Kojarzona zwykle z luksusowymi artykułami piśmienniczymi i skórzanymi, od wielu lat produkuje również ciekawe zegarki, które na tle konkurentów można uznać



za wyjątkowo atrakcyjne cenowo. Podczas SIHH firma spod znaku białej gwiazdy pokazała m.in. model Heritage Spirit Orbis Terrarum – zegarek z komplikacją WorldTime, czyli równoczesnym wskazaniem czasu we wszystkich 24 strefach oraz interesującym rozwiązaniem tarczy. Cyferblat tworzą kontynenty, których kolor odpowiada trwającemu w wybranym miejscu dniowi (jasny) lub nocy (ciemny). Ceny zaczynają się od 4990 euro. Dla miłośników minimalizmu Montblanc przygotował model Heritage Chronometrie Ultra Slim. Ten klasyczny dwuwskazówkowiec, wyceniony na 1900 euro, idealnie sprawdzi się w towarzystwie garnituru.

KOSMICZNA TARCZA

Nie wszystkie materiały, z których powstają czasomierze, pochodzą z naszej planety. Mogliśmy się o tym przekonać podczas wizyty na stoisku Jaeger-LeCoultre. Podczas prezentacji tej popularnej i lubianej w Polsce marki największej uwagi poświęcono modelowi Master Calendar.

Zegarek zawdzięcza to przede wszystkim „nieziemskiej” tarczy, którą wykonano z fragmentu meteorytu. Wędrujące przez Układ Słoneczny meteoroidy od zawsze były przedmiotem fascynacji, a ich wiek, szacowany na miliony lub nawet

Meteoryt wykorzystano jako wyjątkową tarczę w modelu Master Calendar z manufaktury Jaeger-LeCoultre



Charakterystyczna koronka to znak rozpoznawczy nowej kolekcji Clé de Cartier



miliardy lat, pobudzał wyobraźnię. I to właśnie z jednego z nich powstały tarcze nowych zegarków Jaeger-LeCoultre. Każda – dzięki wyjątkowej strukturze – jest unikatowa i wyjątkowa. W cyferblat wkomponowano także wskazania miesiąca, dnia tygodnia, daty i fazy Księżyca. Zegarki trafią do sprzedaży w kopertach z polerowanej stali lub różowego złota o średnicy 39 mm.

KLUCZ DO ODMIERZANIA CZASU

Wystarczy wymienić linie takie jak Santos, Tank czy Rontonde, by udowodnić, że postrzeganie Cartiera jako marki wyłącznie biżuteryjnej to duży błąd. W 2015 r. firma postanowiła ugruntować swą pozycję na rynku zegarmistrzowskim poprzez zupełnie nową kolekcję – „Clé de Cartier”. Pojawiające się w nazwie słowo „Clé” pochodzi z języka francuskiego i oznacza „klucz”. W tym przypadku odnosi się do koronki, operowanie którą (po odciągnięciu) ma stanowić niejako nowy rodzaj doświadczenia, przypominający nakręcanie historycznych zegarków kluczykiem.

Zegarek Montblanc z motywem kuli ziemskiej na tarczy pozwoli na odczyt czasu we wszystkich strefach jednocześnie

będą mogły wybrać wersję z wysadzonymi diamentami bezelem lub bezelem i bransoletą.

WYMIAROWY REKORDZISTA

Miłośnicy zegarków ultracienkich z pewnością nie przejdą obojętnie obok oferty firmy Piaget. Rok w rok bije ona światowe rekordy, produkując coraz cieńsze mechanizmy.

Aby tradycji stało się zadość, tegoroczny Altiplano Chronograph zasili mający 4,65 mm wysokości werk z chronografem wzbogaconym o funkcję flyback, zamknięty w kopercie o grubości zaledwie 8,24 mm. Obie te wartości dają producentowi z La Côte-aux-Fées kolejne miejsca na samym szczycie zegarmistrzowskiego podium.

Warto przypomnieć, że w portfolio Piageta znajduje się 25 ultracienkich mechanizmów, a marka utrzymuje aż 14 rekordów świata w kategorii ich wymiarów. Za dostępnego w złotej (białe lub różowe złoto) kopercie Altiplano Chronograph trzeba będzie zapłacić około 25 tys. euro.

Podczas czterech dni pobytu na targach SIHH miałem okazję zobaczyć wiele świetnych czasomierzy, które z pewnością, mimo nieraz astronomicznych cen, znajdą się na nadgarstkach fanów mechanicznego zegarmistrzostwa na całym świecie. Gdybym miał wskazać jeden trend towarzyszący wielu pokazom, byłaby to fascynacja niebem.

Producenci uznali, że nasze zainteresowanie tajemnicami kosmosu i zjawiskami astronomicznymi zasługuje na uwagę. W efekcie wiele modeli zyskało komplikację faz Księżyca, a niektóre marki poszły jeszcze dalej – wykorzystwały kosmiczne materiały do budowy elementów czasomierza. Rozmach i zainteresowanie towarzyszące tegorocznym targom SIHH udowadniają, że tradycyjna sztuka zegarmistrzowska nadal jest silna i ma jeszcze wiele do pokazania.

TOMASZ KIEŁTYKA
CHRONOS24.PL

Modele Clé de Cartier będą dostępne w kopertach z białego lub różowego złota o średnicy 40 mm (wersja męska) oraz 31 lub 35 mm (damska). Producent zestawiał je ze skórzanym paskiem lub bransoletą. Panie opcjonalnie



Zegarmistrzowie z firmy Piaget po raz kolejny zaskoczyli, prezentując najcieńszy na świecie mechaniczny zegarek z chronografem